

POLONIA MOŁDAWSKA

nr 3 (29) wrzesień 2023 r.



POLONIA MOŁDAWSKA



Polonia Mołdawska

Oficjalna gazeta Domu
Polskiego w Bielcach
nr 3 (29) wrzesień 2023 r.
www.poloniamoldawska.com



facebook: Stowarzyszenie
Polski Dom w Bielcach
YouTube: polska fala bałti



Wydawca: Dom Polski w Bielcach
ul. Pacii 31
3100 Balti, MOLDOVA
dom.polski.moldawia@gmail.com
tel: +373 231 224 13

Redaktor naczelny: Inina Mosina

Opracowanie graficzne: Victor Țurcanu

Stała współpraca: Inina Mosina,
Maria Drąg, Hanna Gałęcka

Korekta końcowa: Maria Drąg



Projekt finansowany
ze środków Kancelarii
Prezesa Rady Ministrów w
ramach konkursu *Polonia i
Polacy za Granicą 2023*.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie
może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji
„Pomoc Polakom na Wschodzie”.



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego

w numerze:

- 3** Witamy w nowym roku szkolnym
- 3** Wiele sukcesów w następnym roku
- 4** Z Polskiego Bieguna Ciepła do słonecznej Mołdawii...
- 5** Miło poznać nowego nauczyciela
- 6** „Cokolwiek w życiu robisz, rób to całym sercem” – Konfucjusz
- 7** Jaki jest prawdziwy nauczyciel?
- 8-9** Nagroda organizacji pozarządowej roku dla Stowarzyszenia Wspólnota Polska
- 10-12** Minister Mularczyk: sprawę zadośćuczynienia od Niemiec udało się umiędzynarodowić
- 13-15** Niemiecka napaść na Polskę w 1939 r. spowodowała ogromne straty wojenne
- 16** Polska pamięta i wspiera Polaków w Bielcach i Styrczy
- 16** Polska pamięta i wspiera Polaków w Bielcach i Styrczy
- 17** Dni Henryka Sienkiewicza w Raszkowie
- 17** Dożynki Parafialne 2023 w Słobodzie-Raszków
- 17** Festiwal «Jagodowe zamieszanie»
- 18** Z Bolesławca do Styrczy i Bielc w trosce o pamięć ...
- 18** Dziękczynne TE DEUM wraz z Archaniołami ...
- 19** Nowe horyzonty w życiu naszej młodzieży
- 19** XIII Złot Młodzieży Polonijnej „ORLE GNIAZDO”
- 20-21** Mistrzów nie rodzi się na siłowni
- 22-23** Podróżujmy razem: Leszno Polska
- 16** VI Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy

Dzisiaj musimy pokazywać ten kontekst, że konferencja w Poczdamie nałożyła na Niemcy konieczność naprawienia szkód w jak największym zakresie – co nie nastąpiło wobec Polski. Finalnie Niemcy płaciły reparacje wielu krajom Europy Zachodniej, później zawierały jeszcze kilkanaście umów bilateralnych – również z Izraelem, którego nie było na mapie podczas wojny.

Należy też podkreślić, że po zakończeniu wojny nie nastąpiła faktyczna denazyfikacja, a wręcz przeciwnie – wielu nazistów pełniło istotne funkcje w sądownictwie, policji, biznesie, samorządzie niemieckim, nie ponosząc żadnej odpowiedzialności za swoje zbrodnie. Takim sztandarowym przykładem jest Heinz Reinefarth, kat Woli, odpowiedzialny za śmierć dziesiątek tysięcy Polaków podczas Powstania Warszawskiego, który po wojnie pełnił funkcję burmistrza w jednej z niemieckich miejscowości.

To przechodzenie do polityki czy biznesu w konsekwencji wiązało się z późniejszą polityką Niemiec, której celem była destygmatyzacja Niemiec, czyli zmywanie ich odpowiedzialności za II wojnę światową.

Jednym z tych zabiegów było wprowadzenie do języka określenia „naziszczy”?

Zmywanie odpowiedzialności odbywało się stopniowo. Wymyślono pojęcie „nazistów”, którzy z biegiem lat zastępowali Niemców. Co więcej, były niemiecki prezydent Richard von Weizsäcker podczas jednego z wystąpień powiedział, że „Niemcy zostali wyzwoleni przez aliantów”. Widzimy, że ta narracja jest już obowiązująca w Niemczech. Jest powtarzana i przez kanclerz Merkel, i kanclerza Scholza. Niemcy widzą się dzisiaj jako ofiary wojny – „wyzwoleni od nazistów”.

Niemiecka polityka historyczna jest konsekwentna. To polityka kraju, który ma świadomość, że jego wizerunek na świecie jest równie ważny jak gospodarka. Bo ten image przekłada się na kontrakty gospodarcze, siłę polityczną. Wydają na tomiliardy euro. Dzisiaj kluczowym celem jest oderwanie Niemców jako państwa, narodu od odpowiedzialności za zbrodnie II wojny światowej i skierowanie jej na mitycznych „nazistów”.

Niemiecka polityka odnosi sukcesy na całym świecie. Dzisiaj nietaktem, np. w Stanach Zjednoczonych, jest powiedzieć, że zbrodnie popełniali Niemcy, bo to przecież byli naziści.

Jakie są reakcje osób, które zapoznaliście z raportem na temat polskich strat wojennych podczas II wojny światowej?

W obszarze Europy Zachodniej było to zdziwienie, niedowierzanie, brak wiedzy. II wojna światowa kojarzy się zazwyczaj z Holocaustem, więc rozpoczęliśmy proces docierania do świadomości międzynarodowej, do polityków, dziennikarzy, think tanków. Jest spore zainteresowanie, jest coraz więcej publikacji opisujących właśnie tę problematykę.

W kwestii odszkodowań od Niemiec mamy pewnych sojuszników, szczególnie społeczeństwo obywatelskie w Grecji. W Grecji doszło to pacyfikacji całych wiosek, grabieży, ich straty też były proporcjonalnie wysokie.

Natomiast w Niemczech do tej pory panowała zмова milczenia. Nikt nie chciał tego tematu podnosić, bo można było na nim stracić politycznie. Dostrzegamy tu jaskółki nadziei, na mój list, który wysłałem do niemieckiego Bundestagu, otrzymałem dwie oficjalne odpowiedzi od partii SPD i od Zielonych, że wprowadzie temat reparacji

jest zamknięty, ale widzą potrzebę rozmowy opewnej formule zadośćuczynienia. Nasza inicjatywa musi być kontynuowana przez kolejne dni, miesiące, lata. Musimy wyrzucić presję międzynarodową na Niemcy, by usiadły do stołu i z Polską uregulowały ten zaległy temat.

Jak jest w Stanach?

Nie ma powszechnej wiedzy na temat okupacji ziem polskich. Okupacja, II wojna światowa, kojarzy się w dużej mierze z Holocaustem. Perspektywa amerykańska jest inna, inny czas przystąpienia do wojny. Nie wiedzą o okupacji Polski, o tym, co się tutaj działo. Dlatego tak szczególnie ważna jest nasza akcja informacyjna. Musimy też mieć świadomość, że Niemcy są bardzo silne gospodarczo w Stanach Zjednoczonych. Mają dużo inwestycji i firm. Trzeba więc powiedzieć jasno, że ten temat też nie jest wygodny dla wszystkich Amerykanów. Ale myślę, że powoli będzie do nich docierała prawda na temat tego, co się stało w Polsce podczas II wojny światowej.

Cały raport o stratach wojennych Polski jest dostępny na stronie www.institutstratwojennych.pl

Tekst powstał w ramach kampanii informacyjnej skierowanej do Polonii i Polaków za granicą nt. odszkodowań za straty poniesione przez Polskę podczas II wojny światowej realizowanej przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023.



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego

WRZESIEŃ

1939

Niemiecka napaść na Polskę w 1939 r. spowodowała ogromne straty wojenne

Działania wojenne spowodowały ogromny spadek liczebności Rzeczypospolitej. Państwo polskie w ciągu 7 lat utraciło aż 11,4 mln obywateli. To największe straty osobowe w stosunku do całkowitej liczby ludności wśród wszystkich państw Europy. Podobnie przedstawia się kwestia strat materialnych – czytamy w „Raporcie o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939–1945”. Dokument został upubliczniony dokładnie rok temu.

Raport powstał dzięki pracy Parlamentarnego Zespołu ds. Oszacowania Wysokości Odszkodowań Należnych Polsce od Niemiec za Szkody Wyrządzone w trakcie II Wojny Światowej oraz grona niezależnych ekspertów. W sumie nad raportem przez pięć lat (2017-2022 r.) pracowało 33 przedstawicieli polskiej nauki oraz sporządzono 10 zewnętrznych recenzji tego dokumentu.

Raport przedstawia straty polskie poniesione na skutek niemieckiej agresji. Obejmuje kilka obszarów, w tym m.in. straty demograficzne czy materialne. Opisuje, jak Niemcy w sposób zorganizowany eksterminowali ludność na okupowanych terenach, a także intensywnie eksploatowali polskie społeczeństwo, np. poprzez pracę przymusową, co także doprowadziło do tysięcy zgonów.

Z raportu wynika, że:

- Polska w ciągu 7 lat (1939-1946) utraciła aż 11,4 mln obywateli, przy czym straty ludności Polski spowodowane wyłącznie działalnością państwa niemieckiego i jego organów wyniosły 5,2 mln obywateli państwa polskiego;
- wartość strat zadanych Polsce przez Niemcy została oszacowana na 6 bilionów 220 miliardów 609 milionów PLN (straty osobowe, materialne, w zakresie dóbr kultury i sztuki, bankowe i ubezpieczeniowe, straty Skarbu Państwa);
- wojna cofnęła Polskę w rozwoju o 20 lat.

Dlatego Polska ma pełne prawo domagać się zadośćuczynienia od Niemiec za straty poniesione w wyniku wojny i okupacji. Zwłaszcza że inne kraje w mniejszym stopniu dotknięte wojenną pożogą takie środki już otrzymały. Na przykład Grecja, która już w 1960 roku dostała na mocy dwustronnej umowy 115 milionów marek zadośćuczynienia.

Straty ludzkie, a więc i te, które z tych strat wynikały, zostały wyliczone dla



całego obszaru przedwojennej Polski, a więc obejmującego również teren za Bugiem. Warto również pamiętać, iż niemiecka agresja pociągnęła za sobą zbrojną napaść Związku Radzieckiego na nasz kraj (17 września 1939 r.). Te zsynchronizowane działania wynikały z popisanego 23 sierpnia tego roku paktu Ribbentrop-Mołotow, w którym znalazł się zapis o podziale Polski na strefy wpływów: niemiecką i radziecką. Na skutek wojny Polska utraciła Kresy. Przesunięcie polskich granic dalej na zachód nie zrekompensowało tej straty: przed wojną powierzchnia naszego kraju liczyła 389,7 tys. km², po wojnie już tylko 312,5 km².

W 1939 roku nasz kraj liczył 35,1 mln obywateli, w 1946 roku zaś – zaledwie 23,9 mln. Państwo polskie w ciągu 7 lat utraciło aż 11,4 mln obywateli. Z tego 5,2 mln zostało wymordowanych na skutek polityki niemieckiej. Reszta albo wyjechała z kraju, albo została za wschodnią granicą. Niemcy szczególnie prześladowali polską inteligencję oraz wszelki, tzw. element przywódczy – działaczy społecznych, nauczycieli, duchownych katolickich i rabinów, prawników i lekarzy. Ocenia się, że tylko w latach 1939-1940 zabili około 100 tys. osób ze wspomnianych powyżej grup. Niemcy się obawiali, że polscy inteligenci będą przeciwdziałać germanizacji podbitych terenów.

Niemcy szczególnie prześladowali polskich obywateli pochodzenia ży-

dowskiego. Zaplanowali ich celową eksterminację w niemieckich obozach koncentracyjnych wzniesionych na terenie naszego kraju. Takie nazwy, jak: Auschwitz czy Treblinka, są do dziś symbolami niemieckiego bestialstwa.

Co więcej, 590 tys. polskich obywateli zostało inwalidami w wyniku bezpośrednich działań wojennych, przetrzymywania w obozach koncentracyjnych czy eksperymentów pseudomedycznych przeprowadzanych tam przez niemieckich lekarzy.

Na tzw. roboty do Niemiec, niebędące niczym innym niż zwykłym niewolnictwem, wywieziono z Polski ponad 2,1 mln osób. Dały one niemieckiej gospodarce prawie 5 milionów darmowych roboczolát. Wśród firm, które wykorzystywały niewolników z Polski, można wymienić m.in. Bayer, Audi, BMW, Heinkel, Opel, Hugo Boss, IG Farben czy Deutsche Bank.

Równocześnie odebrano rodzicom i wywieziono do Niemiec w celu germanizacji 196 tys. polskich dzieci. Po wojnie udało się odzyskać tylko ok. 30 tys.

Straty osobowe, czyli 5,2 mln polskich obywateli, którzy stracili życie na skutek działań wojennych, stanowią blisko 77 proc. wszystkich utraconych przez Polskę na skutek II wojny światowej zasobów. Zostały one wycenione w raporcie na sumę 4 bilionów 787 mld PLN.

Jak uzyskano tą sumę? Założono, że średnio jedna osoba byłaby w stanie zarobić w trakcie całej swojej aktywności zawodowej (w płacach z 2021 r.) prawie 822 tys. złotych. Do tego dokończono utracone wynagrodzenia Polaków, którzy co prawda przeżyli II wojnę światową, ale zostali okaleczeni.

Drugim do wielkości kwoty pieniężnej punktem, w którym Polska poniosła uszczerbek za sprawą Niemców, są straty materialne. Obejmują one zniszczenia budynków mieszkalnych i niemieszkalnych w miastach i na wsiach, obiektów zabytkowych, sakralnych i technicznych, np. na kolei. W tym przypadku uwzględniono szkody poniesione w energetyce, przemyśle i rzemiośle, jak również rolnictwie. O tym, jak ważny jest to punkt na liście krzywd wyrządzonych przez Niemców Polsce, świadczą zdjęcia obróconej w ruinę powojennej Warszawy. Morze gruzów, za które Niemcy nigdy nie zapłacili.

Całość strat materialnych poniesionych w latach 1939–1945 to 797 mld 398 mln PLN.

Ważnym elementem polskich strat wojennych są obiekty kultury. Straty poniesione przez Polskę w tym obszarze są nieporównywalne ze zniszczeniami, jakich Niemcy dokonali w innych podbitych państwach. „Należy pamiętać, że konwencja haska z 1907 r.

bezwzględnie zakazywała okupantowi zajmowania, niszczenia i umyślnego zmniejszania wartości zabytków i dzieł sztuki, niezależnie od tego w czym były posiadaniu” – czytamy w „Raportie o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939–1945”.

Wśród zabytkowych obiektów zniszczonych przez Niemców należy wspomnieć chociażby symbol polskiego samostanowienia – Zamek Królewski w Warszawie. Z polskich zbiorów zniknęło też arcydzieło malarstwa renesansowego „Portret młodzieńca” Rafaela Santi.

Straty wojenne w dobrach kultury wyceniono na 19 miliardów 310 mln PLN.

Również w dziedzinie bankowości i ubezpieczeń ponieśliśmy ogromne straty na skutek napaści Niemiec na nasz kraj. Przed wojną w Polsce sprawnie działała sieć instytucji kredytowo-oszczędnościowych. Ich aktywa wyceniano na dziesiątki miliardów przedwojennych złotych. Na terenach, które w trakcie wojny zostały wcielone do III Rzeszy (głównie zachodnia część przedwojennej Polski – Poznań, Toruń, Bydgoszcz, Katowice), całość majątku polskich banków oraz instytucji finansowych została skonfiskowana. Natomiast w Generalnym Gubernatorstwie (Warszawa, Kraków, Kielce, Lublin)

Niemcy utrzymali część systemu, ale pozostawiono jedynie te organizacje, których działalność mogła służyć niemieckiej gospodarce wojennej. Podobnie przedstawiała się sytuacja instytucji ubezpieczeń społecznych. Na terenach wcielonych do Rzeszy zostały pozbawione aktywów, natomiast w Generalnym Gubernatorstwie ich aktywa zostały zamrożone, co uniemożliwiło czerpanie z nich dochodów.

Ocenia się, że w sumie, w wyniku napaści i okupacji niemieckiej polskie instytucje finansowe i ubezpieczeniowe straciły 124 mld 125 mln PLN.

Ważnym elementem szkód, jakie państwo polskie poniosło na skutek niemieckiej napaści, są straty Skarbu Państwa. Warto sobie uświadomić, że Niemcy przejęli funkcjonujący wcześniej w Polsce system fiskalny i już w 1939 roku zaczęli ściągać zaległe podatki, a potem regularnie je pobierać, podnosząc przy tym stawki i wprowadzając nowe obciążenia. Uzyskane w ten sposób pieniądze finansowały niemieckie działania wojenne, w tym eksterminację Polaków. Służyła temu również działalność funkcjonującego w Generalnym Gubernatorstwie Emissionbank in Polen, który emitował używane tam pieniądze.

Straty, jakie Skarb Państwa poniósł z tytułu tej działalności, wyceniono na kwotę 492 miliardów 811 mln PLN.

„Raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939–1945”, to nie tylko dokumentacja szkód jakich doznało państwo polskie, ale również próba zwrócenia uwagi społeczności międzynarodowej na nierozwiązane do tej pory kwestie. Wiele państw uzyskało już odszkodowania od Niemiec za II wojnę światową, Polska jeszcze nie. Nigdy się ich nie rzekliśmy, a Niemcy wciąż unikają odpowiedzialności. Dobrym rozwiązaniem byłaby w tym przypadku umowa bilateralna (dwustronna) zawarta przez rządy Polski i Niemiec, która raz na zawsze rozwiązałaby kwestię odszkodowań.



VI Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy

Rada Polonii Świata i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” zorganizowały w Warszawie, w dniach 29 czerwca-2 lipca 2023 r. VI Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy, w którym miałam zaszczyt uczestniczyć.

Prezydent RP, Andrzej Duda, objął Zjazd swoim honorowym patronatem. W trakcie spotkania z Parą Prezydencką, Andrzej Duda podziękował wszystkim uczestnikom za obronę dobrego imienia Polski w świecie i szeroko rozumiane wsparcie.

Zjazd był okazją do przeprowadzenia bilansu tego, co udało się zrobić w ciągu minionych lat w środowiskach polskich mniejszości narodowych, ale również skoncentrowano się na zadaniach Polonii w nowej i trudnej mi-



dzynarodowej sytuacji. Obradom Zjazdu przyświecały słowa Jana Pawła II. „Potrzeba nieustannej odnowy umysłów i serc, aby przepełniła je miłość i sprawiedliwość, troska o dobro wspólne, szczególnie o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna”.

Było to dla mnie bardzo ekscytujące spotkanie. Poznałam bardzo cieka-

wych ludzi, z którymi zawarłam nowe znajomości i mam nadzieję na kontynuowanie współpracy w przyszłości. Przekonałam się, że warto spotykać ludzi podobnie myślących, darzących się szacunkiem, których pasją jest tradycja i kultura polskiego narodu.

Olesja Górską

Dyrektor Domu Polskiego w Bielcach

Polska pamięta i wspiera Polaków w Bielcach i Styrczy

Dostojni goście z Polski przybyli do nas z roboczą wizytą, aby zapoznać się z przebiegiem prac modernizacyjnych w budynku Domu Polskiego w Bielcach i ocenić potrzeby lokalnej polonijnej społeczności w Styrczy.

Swoją obecnością zaszczyliła nas delegacja z Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w Warszawie, a w jej składzie byli: Pan Zbigniew Ciosek, Zastępca Dyrektora Departamentu Pani Małgorzata Michalczyk, Naczelnik Departamentu Gościom z Polski towarzyszyły: Wicekonsul Ambasady RP w Kiszyniowie, Pani Magdalena Rocka-Yelkenci i pracownica konsulatu, Pani Ewa Mazur-Cieślak.

Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem w trakcie realizacji projektów,



przedstawionym przez władze stowarzyszenia oraz spotkała się z Polakami ze Styrczy.

Rozmawialiśmy o planach na przyszłość i perspektywach rozwoju obydwu placówek.

W trakcie rozmów komisja wstępnie przychyliła się do planu remontu budynku Domu Polskiego w Styrczy, mając na uwadze możliwość jego wykorzystania nie tylko dla dzieci i młodzieży chcących uczyć się języka polskiego, ale również dla seniorów.

W przyszłości z powodzeniem mogłyby odbywać się tutaj różnorodne zajęcia warsztatowe np. rękodzieła, służące aktywizacji najstarszych mieszkańców wsi, do dziś kultywujących polskie tradycje, zwyczaje, obyczaje.

Spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze, a my mieliśmy poczucie, że Polska zawsze o nas pamięta i wspiera w trudnej rzeczywistości.

Olesja Górską

Dyrektor Domu Polskiego w Bielcach

Dni Henryka Sienkiewicza w Raszkowie

27 lipca br. w Raszkowie odbyły się Dni Henryka Sienkiewicza zorganizowane przez Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra”. W ramach uroczystości zaprezentowano przedstawienie teatralne „Przygody Pana Michała” oraz występy wokalne przygotowane przez działaczy polonijnych.

Spotkanie z miejscowymi Polakami było również okazją do wspólnej modlitwy na starym cmentarzu katolickim w Raszkowie, na którym znajdują się liczne polskie mogiły. Odwiedzono też Jahortlik, gdzie na przełomie XVII i



XVIII wieku przebiegała granica I Rzeczypospolitej i gdzie obecnie znajduje się pamiątkowa tablica.

W uroczystościach wzięli udział Ambasador RP Tomasz Kobzdej, Konsul

RP Magda Arsenicz i wicekonsul Magdalena Rocka-Yelkenci.

Informacja: Ambasada RP w Kiszyniowie /
Ambasada Republicii Polone la Chişinău

Dożynki Parafialne 2023 w Słobodzie-Raszków

Dożynki, to czas podziękowań Bogu za zbiory tegoroczne, ale i czas podziękowań wszystkim tym, których ciężka, codzienna praca daje obfity plon! Dożynki, to jedna z najpiękniejszych tradycji wpisanych w polską kulturę.

W parafii pw św. Marty polskie mini dożynki odbyły się w słoneczną niedzielę 27 sierpnia. Celebracja rozpoczęła się od uroczystej Mszy świętej, której przewodniczył ks. bp Anton Cosa. Również w tym dniu w naszej wspólnocie parafianej świętowaliśmy uroczystości jubileuszowe: 25 lat kapłaństwa ks. Marcina Januś SCJ- proboszcza naszej parafii, 30 lat pracy w Słobodzie-Raszków Sióstr Honoratek, 50 lat życia zakonnego s. Alojzy, 25 lat życia zakonnego s. Kamili i 25 lat kapłaństwa ks. Wiktora Cyran SAC. Niech obfitość łaski i darów Ducha Świętego wylewa się na Was, drodzy Jubilaci! Pragnę z całego serca podziękować wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację i wzięli udział w tym pięknym wydarzeniu.

Prezes TPK „Mała Ojczyzna” Antonina Sztul-Pietrasz



Festiwal „Jagodowe zamieszanie”

26 sierpnia br. TKP „Mała Ojczyzna” w Słobodzie-Raszków miało przyjemność uczestniczyć w Festiwalu „Jagodowe zamieszanie”, który odbył się w agroturystyce „Sadki”. Serdecznie dziękujemy Organizatorom za zaproszenie i możliwość wystąpienia. Podczas koncertu nasz zespół muzyczny „Słobodzianki” zaprezentował kilka polskich piosenek ludowych.

Uczestnicy i goście Festiwalu mogli też podziwiać stoiska z lokalną produkcją, mieli możliwość spróbowania domowych smakołyków, przetworów, jagód oraz wziąć udział w konkursach, grach i zabawie tanecznej. Serdecznie dziękuję wszystkim osobom występującym i zaangażowanym w nasze wystąpienie. Był to dla nas bardzo wzruszający dzień, dzień pełny pozytywnych wrażeń!

Prezes TPK „Mała Ojczyzna” Antonina Sztul-Pietrasz
Fotorelacja Pani Poliny Olejnik



Z Bolesławca do Styrczy i Bielc w trosce o pamięć ...

W dniach 16-21 lipca 2023 r. bolesławiecki oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich realizował działania w Mołdawii w ramach projektu "W trosce o pamięć i zachowanie polskiego dziedzictwa kulturowego w Mołdawii", dotowanego przez Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA.

W projekcie wzięło udział 19 osób, w tym 13 członków bolesławieckiego oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, na czele z Panią Prezes Barbarą Smoleńską.

Do grupy wolontariuszy dołączyli kierowcy oraz zaprzyjaźnieni wolontariusze akcji "Mogiętę pradziada ocal od

zapomnienia" z Góry, Wrocławia i Chocianowa (4 osoby).

Celem projektu był wzrost wiedzy, umiejętności oraz zaangażowania młodzieży i dorosłych w ochronę materialnych elementów polskiego dziedzictwa kulturowego w Mołdawii.

Wolontariusze z Polski w Styrczy porządkowali oraz inwentaryzowali cmentarz, na którym pochowani są Polacy, odwiedzili też chorych i najstarszych mieszkańców, zarówno Styrczy jak i Bielc, obdarowując ich paczkami żywnościowymi.

Spotkania z najstarszymi Polakami były pełne emocji, też i wzruszeń. Gościom spodobały się występy naszego zespołu tanecznego „Krokus” oraz wokalnego „Jaskółki”, zaś Dom Polski otrzymał wsparcie (artykuły potrzeb-



ne w gospodarstwie domowym, środki czystości, odzież, zabawki, znicze).

W programie wizyty goście zwiedzili Soroki i Kiszyniów.

W imieniu obdarowanych wszystkim polskim wolontariuszom, darczyńcom (Fundacja Studio Wschód, mieszkańcy Bolesławia, członkowie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, członkowie Stowarzyszenia Głogowska Edukacja Kresowa) serdecznie dziękujemy za trud, poświęcenie i otwarte serca.

Dziękczynne TE DEUM wraz z Archaniołami ...

29 września w liturgii kościoła katolickiego obchodzimy wspomnienie Świętych Archaniołów-szczególnych Bożych postać: Michała, zwycięskiego w walce ze złymi duchami, Gabriela- męża Bożego, zwiastującego Maryi, że zostanie matką Syna Bożego i Rafała-patrona podróżnych i chorych.

Tego dnia członkowie naszego stowarzyszenia zbrali się w bieleckiej parafii na uroczystej koncelebrowanej Mszy świętej odpustowej, której przewodniczył Biskup Antoni Kosza, głoszący również homilię.

W świątecznej sumie uczestniczyła Pani Prezes, Janina Kazak oraz Dyrek-

tor Domu Polskiego, Pani Olesja Górka, a Ambasador RP w Kiszyniowie, Pan Tomasz Kobzdej, przesłał życzenia z okazji tego ważnego święta.

Licznie zebrani duchowni, parafianie i goście po polsku odśpiewali słowa hymnu „Te Deum” z radością łącząc swoje głosy z chórami anielskimi wielbiącymi Majestat Boga.

„Dostojni Święci Archaniołowie, stojący przy tronie Boga, dowódcy niebieskich zastępów, prowadźcie nas przez życie, byśmy nie ulegali pokusom złego, brońcie i chrońcie nas”...

Maria Drąg

Nauczycielka skierowana do pracy dydaktycznej przez ORPEG



Nowe horyzonty w życiu naszej młodzieży

Nazywam się Elżbieta Pogorelska i studiuje na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie.

W 2022 roku zdałam maturę w Bielcach i złożyłam dokumenty w ramach programu im. Generała Władysława Andersa w NAWA, aby móc podjąć studia w Polsce. Wtedy nie byłam pewna wyboru zawodu. Ale wiedziałam dokładnie, jakie są moje mocne strony i w jakich dziedzinach chciałabym się kształcić. Wybrałam więc kierunek zarządzanie i biznes. Na początku września otrzymałam pozytywną decyzję i wyjechałam na tak zwaną zerówkę, czyli kurs przygotowawczy do Krakowa. Tam studiowałam od października do czerwca.



Oprócz języka polskiego uczyłam się również innych przedmiotów fakultatywnych. Oczywiście moje życie nie

składało się tylko z nauki. Jeździłam na różne ekscytujące wycieczki. Udało mi się zwiedzić Wawel, kopalnię soli w Bochni, leżące w Tatrach Zakopane, Wrocław, obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, wiele różnych muzeów, ogród botaniczny Uniwersytetu Jagiellońskiego i inne piękne miejsca. Kraków to wspaniałe miasto, w którym historia przenika się ze współczesnością. Krakowska Starówka fascynuje wszystkich turystów. W Krakowie każdy znajdzie miejsce dla siebie.

Zachęcam wszystkich do podjęcia tego odważnego kroku i wyjazdu na studia do Polski. To bardzo poszerza horyzonty i rozwija!

Pozdrawiam serdecznie, Elżbieta Pogorelska

XIII Złot Młodzieży Polonijnej „ORLE GNIAZDO”

Młodzi Rodacy! Po czteroletniej przerwie ponownie zapraszamy Was na Światowy Złot Młodzieży Polonijnej „ORLE GNIAZDO”! Tegoroczny złot odbędzie się w Poznaniu, wyjątkowo jesienią, w dniach 4 -13.11.2023 r.

Złot adresujemy do osób pochodzenia polskiego, zasadniczo w wieku 18-35 lat. W miarę wolnych miejsc, dopuszczamy udział młodzieży od 16 lat na podstawie pisemnej zgody rodziców. Zapraszamy młodzież aktywną, zaangażowaną lub pragnącą działać w swoim środowisku polonijnym.

CEL ZŁOTU

Integracja młodych rodaków, pogłębianie wiedzy o kraju pochodzenia swoich przodków, przygotowanie młodzieży do działania na rzecz ruchu

polonijnego, wymiana doświadczeń pomiędzy rówieśnikami z różnych krajów, przełamywanie stereotypów i uprzedzeń, kształtowanie postaw patriotycznych oraz aktywny wypoczynek!

ZŁOT TO wielka rodzina polonijna i poczucie przynależności do narodu polskiego, wpływa uświadamiająco na młodzież, że jest częścią polonii, miejsce do zgłębiania historii i kultury polski, ważne wydarzenie w życiu młodzieży polonijnej, a młodzież uczestnicząca w złocie po raz kolejny stanowi o ciągłości grupy złotowej.

ZŁOT „ORLE GNIAZDO” motywuje do nauki języka polskiego, do poszukiwania swoich przodków, integruje osoby z różnych środowisk polonijnych i krajów, sprzyja nawiązywaniu nowych i podtrzymaniu dawnych kontaktów, inspirowanie młodzieży do działania, staje

się impulsem, by zacząć udzielać się na rzecz lokalnego społeczeństwa polonijnego, poszerza posiadane umiejętności i uczy nowych (warsztaty tematyczne), zachęca do dzielenia się swoimi osiągnięciami, do prezentacji swoich talentów, bywa, że zmienia ludzi (dosłownie i bez przesady).

ZGŁOSZENIA NA ORLE GNIAZDO 2023

Karty zgłoszenia prosimy przysyłać na adres organizatora do 4 października 2023 r. poprzez organizację polonijne lub indywidualnie. Liczba miejsc jest ograniczona! O zakwalifikowaniu na Złot decyduje spełnienie warunków uczestnictwa i kolejność zgłoszeń.

WITRYNA INTERNETOWA ZŁOTU

<http://wspolnotapolska.org.pl/orlegniazdo/index.php>



Mistrzów nie rodzi się na siłowni

Mistrz rodzi się dzięki temu, co człowiek ma w środku - pragnienia, marzenia, cele.

Muhammad Ali

Czy ktoś z nas zastanawiał się kiedyś, co kryje się za słowem „sukces”?!

Sukces w życiu osobistym
Sukces w osiągnięciu kariery
Sukces twórczy
Sukces sportowy

Widzimy tylko efekt końcowy: chwilę triumfu, zwycięstwa, nagrody i radość w oczach zwycięzców, ale droga do osiągnięcia celu jest niezwykle trudna.

Oprócz własnych rozczarowań, zmęczenia, obrażeń (moralnych i fizycznych), braku czasu, presji w życiu każdej osoby odnoszącej sukcesy są ludzie, okoliczności, przeszkody, które komplikują proces rozwoju zawodnika jako osoby i profesjonalisty.

W drodze do sukcesu zdarzają się pomyślne wiatry, które pomagają nie

poddawać się i obrać właściwą drogę i kurs. Taką właśnie drogę wybrali wychowankowie Domu Polskiego w Bielcach.



BOGDAN MOSIN
SHOOTING GUARD

Birth: 22 May 2005
(age 18)
Height: 193cm / 6'4"
Club: SS Balti (MDA)
Nationality: MDA



MIROSLAV ZARA
CENTER

Birth: 23 Jul 2005
(age 18)
Height: 200cm / 6'7"
Club: SS Balti (MDA)
Nationality: MDA

Mosin Bogdan i Zara Mirosław w tym roku po raz kolejny pokazali, jak bardzo kochają to, co robią, czyli koszykówkę. Tym razem chłopcy wzięli udział w Mistrzostwach Europy w kategorii U-18 (chłopcy). Wynik: BRĄZOWY MEDAL!





Baku, Azerbejdżan

Mistrzostwa Europy odbyły się w dniach 29 lipca - 6 sierpnia w Baku (Azerbejdżan).

W Mistrzostwach wzięły udział drużyny z dziewięciu krajów.

Po wygranych meczach z reprezentacjami Malt (63:46) i Azerbejdżanu (70:64) nasi zawodnicy dotarli do półfinału, gdzie przegrali z rywalami z Monako (98:63).

W walce o trzecie miejsce mołdawska drużyna pokonała drużynę luksemburską wynikiem 76-68.

Dzięki temu zwycięstwu Mołdawia zdobyła brązowy medal mistrzostw Europy.

Jesteśmy dumni z osiągnięć naszego zespołu!



Nabrzeże morskie w Baku



Baku_hala sportowa



Baku_Lotnisko

Wspierajcie swoje dzieci, kochajcie, szanujcie i doceniajcie, dawajcie przykład.

To daje im siłę do wznoszenia się, pokonywania trudności i wiary w siebie!

Pozdrawiam serdecznie, Irina Mosina



WITAMY W NOWYM ROKU SZKOLNYM



Szanowni Państwo,

Witamy Was serdecznie na starcie nowego roku szkolnego w Domu Polskim w Bielcach!

Dla nas wszystkich to szczególny czas, pełen nadziei, oczekiwań i marzeń.

Dla uczniów to moment rozpoczęcia

nowego etapu nauki, dla nauczycieli – szansa na dzielenie się wiedzą i doświadczeniem, a dla rodziców – czas wspierania swoich pociech w ich edukacyjnej podróży!

Chcielibyśmy życzyć wszystkim uczniom owocnej i pełnej sukcesów nauki, byćście z radością i zapałem odkrywali nową wiedzę. Nauczycielom

życzymy cierpliwości, inspiracji i satysfakcji z pracy z dziećmi i młodzieżą. Rodzicom życzymy natomiast dumy z osiągnięć swoich dzieci. Wszystkim nam życzymy wiary w siebie i swoje możliwości!

Prezes Stowarzyszenie Dom Polski w Bielcach
Janina Kazak

WIELE SUKCESÓW W NASTĘPNYM ROKU

Dzisiaj w Domu Polskim w Bielcach odbyła się piękna uroczystość z udziałem Pani Prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej „Dom Polski” w Bielcach Janiny Kazak i Pani Dyrektor Olesji Górskiej, rodziców, dzieci, młodzieży i nauczycieli: Marii Drąg i Hanny Gałęckiej, która to w tym roku została skierowana do pracy dydaktycznej przez ORPEG w Warszawie. O godz. 11.00 uroczystym odśpiewaniem polskiego hymnu rozpoczęto nowy rok szkolny 2023/24. Zespół wokalny „Jaskółki” zaprezentował montaż słowno muzyczny, a dzieci w wieku przedszkolnym przepięknie recytowały wierszyki o mijających wakacjach i nadejściu czasu na obowiązki szkolne. Zarówno Pani Prezes, jak i Pani Dyrektor życzyła wszystkim młodym i starszym uczniom wszelkich sukcesów i powodzenia w poznawaniu tajników języka polskiego. Podczas spotkania zapoznano z nowym planem i podziałem na grupy, zachęcono do aktywności i systematyczności w udziale w zajęciach. W miłej atmosferze prowadzono rozmowy o nadchodzącym nowym roku szkolnym, planowanych przedsięwzięciach, imprezach i konkursach. Wszystkie zajęcia rozpoczną się już w najbliższym tygodniu, we wtorek.

Wszystkim uczniom, tym małym i dużym życzymy wytrwałości, cierpliwości i dużo uśmiechu na twarzy.

Hanna Gałęcka
Nauczycielka skierowana do pracy
przez ORPEG Mołdawia, Bielce

**PLAN ZAJĘĆ
JEZYK POLSKI
(ROK SZKOLNY 2023-2024)**

PANI MARIA DRĄG

WYKONAWCZA PRACOWNIA	WT.	ŚR.	CZW.	PT.	SOB.
11:00-12:30					GR. B (WYKONAWCZA PRACOWNIA)
13:00-14:30					GR. B (WYKONAWCZA PRACOWNIA)
15:00-17:30	GR. B (WYKONAWCZA PRACOWNIA)	GR. B (WYKONAWCZA PRACOWNIA)	GR. B (WYKONAWCZA PRACOWNIA)	GR. B (WYKONAWCZA PRACOWNIA)	
18:00-19:30	GR. C (WYKONAWCZA PRACOWNIA)	KONSULTACJE	GR. C (WYKONAWCZA PRACOWNIA)		

**PLAN ZAJĘĆ
JEZYK POLSKI
(ROK SZKOLNY 2023-2024)**

PANI HANNA GAŁĘCKA

WYKONAWCZA PRACOWNIA	WT.	ŚR.	CZW.	PT.	SOB.
11:00-12:30					GR. B (WYKONAWCZA PRACOWNIA)
13:00-14:30					GR. D (WYKONAWCZA PRACOWNIA)
15:00-17:30	GR. B (WYKONAWCZA PRACOWNIA)	GR. D (WYKONAWCZA PRACOWNIA)	GR. C (WYKONAWCZA PRACOWNIA)	GR. D (WYKONAWCZA PRACOWNIA)	
18:00-19:30	GR. C (WYKONAWCZA PRACOWNIA)		KONSULTACJE	GR. C (WYKONAWCZA PRACOWNIA)	



Podróżujmy razem: Leszno Polska

A dziś zrobimy krok w stronę mało znanego (nam) miasta w Polsce. Dowiedzieliśmy się o tym dzięki naszym wykładowcom, którymi byli Andrzej Kuźmiński i Jarek Bittel. A o samym kursie opowiemy po jego ukończeniu. Historia tego miejsca zaskoczyła nas swoim bogactwem.

Pomimo niewielkiej powierzchni i zaledwie 60 000 mieszkańców, miasto zachowało najciekawsze fakty dotyczące jego powstania i rozwoju. Podzielmy się niektórymi z nich. Miasto powiatowe położone ok. 80 km na południe od Poznania

Najstarsza zachowana wzmianka o wsi Leszno pochodzi z 1393 r. Pierwszym jej znanym właścicielem był Stefan z Karmina, pieczętujący się herbem Wieniawa. Jego synowie przybrali nazwisko Leszczyńscy. Wnukowie za zasługi w służbie królewskiej zostali dzierżawcami dochodowych dóbr ziemskich w różnych częściach Rzeczypospolitej. One właśnie, wraz z dochodami płynącymi ze sprawowanych urzędów, stanowiły podstawę zamoż-

„Podróż tysiąca mil zaczyna się od jednego kroku”

- Lao Tzu -



Kościół Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej

ności tego rodzaju. Rafał IV Leszczyński w 1547 r. wyjednał na dworze króla Zygmunta Starego zezwolenie, aby mógł „miasto Leszno założyć i zbudować”.

Lokacja miasta przypadła na okres reformacji w Polsce. Wyznanie braci czeskich zaczęło dominować w Lesznie po 1565 roku, kiedy miasto przejął Rafał V, dworzanin króla Zygmunta Starego, który po przyjęciu religii braci czeskich stał się ich głównym protektorem i obrońcą w Polsce. Jego syn zapisał

się w dziejach miasta jako reformator miejscowej szkoły, podniesionej niebawem do rangi gimnazjum akademickiego. Położono w ten sposób podwaliny pod rychły rozwój leszczyńskiego szkolnictwa.

Gwałtowny przyrost ludności miał miejsce w okresie wojny trzydziestoletniej. W 1628 r. przybyła z Moraw i Czech grupa około 1500 braci czeskich, którym przewodził duchowny Jednoty, znany pedagog Jan Amos Komeński. Osiało też w Lesznie ok. 2000 luteran z miast śląskich. Nie minął wiek od czasu lokacji, a Leszno urosło do rangi drugiego po Poznaniu miasta w Wielkopolsce. Zastępowało dalekosiężnego handlu, z produkcji znakomitego sukna, z młynarstwa, z produkcji prochu strzelniczego. Zasiadłone było przez przedstawicieli różnych narodowości i wyznań (luteranie, bracia czescy, kalwiniści, katolicy, Żydzi). W pierwszej połowie XVI w. Leszno stało się ważnym ośrodkiem życia intelektualnego. Międzynarodowym uznaniem cieszyły się prace pedagogiczne Jana Amosa Komeńskiego oraz działalność naukowa Jana Jonstona.



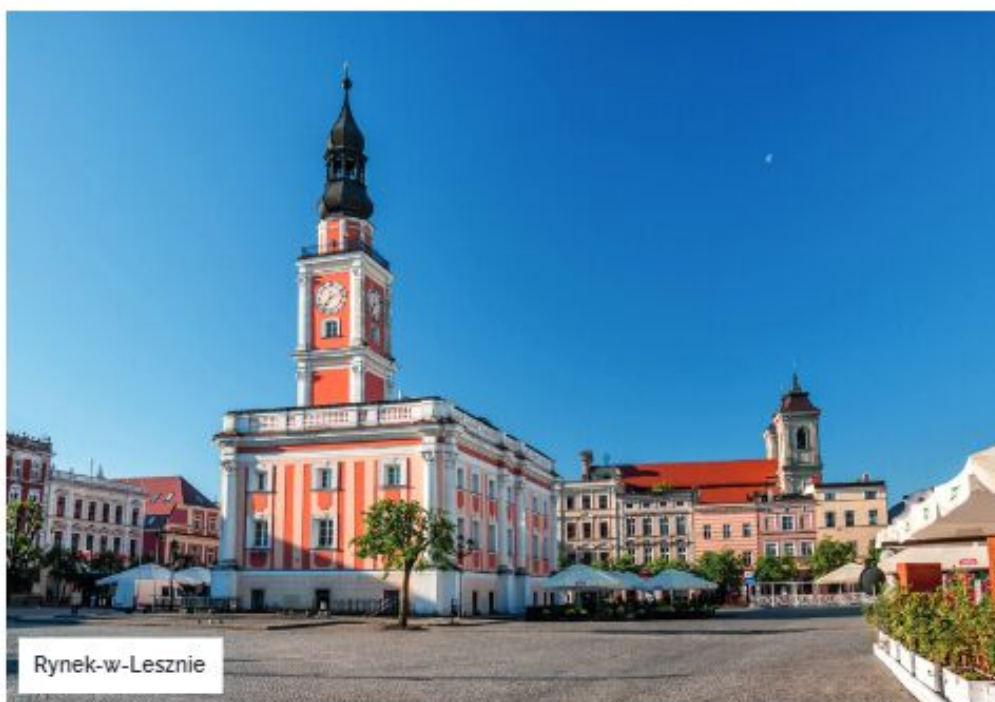
Nowoczesna biblioteka publiczna

Obaj związani byli z miejscowym gimnazjum, które za rektoratu Komeńskiego zastąpiło z niezwykle wysokiego poziomu nauczania. Do elity intelektualnej należeli też uznani poeci, Anna Memorata (ok. 1615 -1645), córka pastora braci czeskich oraz Johann Heermann (1585 - 1647), pastor kościoła luterńskiego. Dzieła leszczyńskich i obcych autorów tłoczono były w drukarni Daniela Vettera, członka Jednoty braci czeskich i Viganda Funcka, obsługującego głównie środowisko luteran. Miasto łączące pomyślność gospodarczą z osiągnięciami na polu edukacji i nauki w ówczesnej Polsce było zjawiskiem nader rzadkim.

"Złoty okres" rozwoju Leszna tragicznie zakończył się w czasie potopu szwedzkiego. W kwietniu 1656 r. miasto zostało spalone przez wojska polskie w odwecie za odmowę otwarcia bram miasta i zbrojny opór załogi szwedzkiej, wspomaganą przez część mieszczan. Łącząli oni ze zwycięstwami protestanckich Szwedów nadzieje na rychły powrót do swej ojczyzny. Miasto bardzo szybko zostało podniesione z ruin, jednak bezpowrotną stratę stanowiło zahamowanie tradycji intelektualnych, które przynosiły Lesznu zasłużoną sławę.

Ostatnim z Leszczyńskich na Lesznie był Stanisław Leszczyński (1677 - 1766). Podczas wojny północnej z poręki króla Szwecji Karola XII w 1704 r. został królem Polski. Po klęsce Szwedów pod Połtawą (1709) koronę utracił. Wcześniej, w 1707 r. Leszno zostało spalone. Stanisław Leszczyński opuścił Polskę, Leszno objęła administracja saska. Podobnie jak przed półwieczem, miasto szybko odbudowano. Jego właściciel raz jeszcze został królem Polski, i koronę powtórnie utracił. Otrzymał wówczas w dożywotnie posiadanie księstwo Lotaryngii, po sprzedaży dóbr w Polsce jego związek z Leszmem ustał. Jedynie mówiło się, że jego córka Maria, od 1725 r. królowa Francji, zwykła była używać wyjątkowo obuwia słanego do Wersalu przez szewców z Leszna.

Nowy właścicielem Leszna został Aleksander Józef Sułkowski. Za jego



czasów miasto znalazło się na szlaku łączącym Drezno i Warszawę przeżywało rozkwit gospodarczy. W Lesznie pracowało w tym czasie ponad sto warsztatów sukienniczych. Otaczało je kilkadziesiąt wiatraków. Miejscowi maklerzy prowadzili na znaczną skalę hurtowe transakcje zbożowe. Pozycja Leszna jako ośrodka handlu zbożem przypominała w pewnym stopniu znaczenie Gdańska.

Po drugim rozbiore Polski wysokie cła na towary eksportowane na wschód przyniosły upadek wytwórczości. Okresu stagnacji nie przetrwała przynależność Leszna do Księstwa Warszawskiego. Za czasów Wielkiego Księstwa Poznańskiego nastąpiła radykalna zmiana w orientacji gospodarczej Leszna. Stało się ośrodkiem administracyjnym i szkolnym dla regionu wybitnie rolniczego. W 1833 r. Leszno przestało być miastem prywatnym.

Początkiem znamienych dla XIX w. przemian cywilizacyjnych było otwarcie w 1835 r. szosy z Poznania przez Leszno do Wrocławia. Leszno powróciło do granic Odrodzonej Polski na mocy traktatu pokojowego w Wersalu. W dniu 17 stycznia 1920 r. wkroczyły na leszczyński rynek pierwsze polskie oddziały wojskowe. Za czasów II Rzeczypospolitej Leszno było stolicą powiatu, który na odcinku 70 km graniczył z Niemcami.

W dniu 1 września 1939 r. Leszno znalazło się na pierwszej linii działań wojennych. W październiku 1939 r. miasto, noszące niemiecką nazwę Lissa, zostało włączone do Okręgu Kraju Warty. Eksterminacja ludności polskiej rozpoczęła się od aresztowań osób znaczących w mieście i regionie. Dwudziestu spośród uwięzionych zostało rozstrzelanych w dniu 21 października 1939 r. Hitlerowskie zbrodnie i prześladowania wzmagaly czynny opór grup konspiracyjnych. Najliczniej reprezentowane były ugrupowania działające w strukturach Armii Krajowej. Dla Polaków, którzy zdołali przetrwać noc okupacji nowy etap ich życia rozpoczął się w dniu 31 stycznia 1945 roku.

Znacząca zmiana w życiu miasta nastąpiła w 1975 r. kiedy w wyniku reformy administracyjnej stało się stolicą województwa. Centralne Dożynki z powodzeniem zorganizowane w Lesznie w 1977 r. zaowocowały licznymi, korzystnymi dla miasta inwestycjami. W 1999 r. w ramach reformy administracyjnej kraju, Leszno stało się siedzibą powiatu należącego do utworzonego wówczas województwa wielkopolskiego.

Informacja: <https://regionwielkopolska.pl/artykuly-dzieje-wielkopolski/leszno/>

Archangels

MICHAEL • GABRIEL • RAPHAEL



Z POLSKIEGO BIEGUNA CIEPŁA DO SŁONECZNEJ MOŁDAWII...

Kończą się upalne sierpniowe dni, a ja przygotowuję się do wyjazdu do Bielic i nie bez żalu opuszczam Polski Biegun Ciepła, również Pierwsze Niepodległe, czyli Tarnów, miasto w którym mieszkam. Kompletuję potrzebne do pracy dokumenty, a na myśl przychodzą mi błogie lata młodości i studiów na najstarszej polskiej uczelni- Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.



Tradycyjnie latem, przed rozstaniem na kilka miesięcy roku szkolnego, muszę spotkać się z rodzinnym miastem, podkarpacką Dębicą, (rozstawioną nie tylko przez fabrykę opon, niegdyś „Stomil”, ale przede wszystkim przez urodzonego w tym miejscu Mistrza Krzysztofa Pendereckiego), by odwiedzić rodzinę i groby bliskich.

Jeszcze tylko tak ważne dla mnie ostatnie spojrzenie w stronę Maryi-Matki Bożej, od wieków odbierającej hołd w pobliskim zawadzkim sanktuarium i w końcu przychodzi czas na pożegnalne uściski z synem i synową, a zwłaszcza dwoma wnukami w pośpiechu przygotowującymi szkolne plecaki...

Pakując bagaże zastanawiam się, który raz wybieram się w daleką podróż, by realizować polonistyczną misję.

Zapewne siedemnasty!

Początkowo była Łotwa, polska szkoła nad Dźwiną, miasto Jekabpils. To było dawno, pamiętam zegnaliśmy

wtedy papieża Polaka, Jana Pawła II, odchodzącego do wieczności. Potem nieco zatrwożona stąpałam po ukraińskiej wołyńskiej ziemi, naznaczonej niewyobrażalnym polskim cierpieniem (Dubno), następnie roczny pobyt w czernobylskiej strefie.

Przed wybuchem wojny w 2014r. los rzucił mnie do ukraińskich miast będących ostatnio na ustach świata- Ługańska i Mariupola. W międzyczasie były Baranowicze, na Białorusi, w których przeżywałam dramatyczne dla każdego Polaka chwile katastrofy smoleńskiej w 2010r.

Kolejne lata pracowałam w odległym Kazachstanie, w prężnie działającym środowisku polonijnym Pawłodaru, nad Irtyszem, gdzie czułam się jak w biało-czerwonej rodzinie.

W trakcie pakowania walizek cisną się wspomnienia, niczym kartki z albumu fotograficznego przesuwają się poznane twarze tak wielu życzliwych, skromnych ludzi, najzdolniejszych

uczniów. Te niesamowite talenty, można powiedzieć „perełki” sięgające po laury w międzynarodowych konkursach np. „Być Polakiem” czy „Kresy” sprawiały, że moja praca była doceniana i nagradzana, zaś zwieńczeniem nauczycielskiego trudu był Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Wdzięczność wobec wszystkich spotkanych na przestrzeni lat uczniów- dzieci i dorosłych, jest pamięcią mego serca i najpiękniejszym kwiatem wyrastającym z mojej duszy, wszak jak pisze Phil Bosmans: „żyć to znaczy dziękować za słoneczny blask i miłość, za ciepło i czułość, których jest tak wiele w ludziach i rzeczach”.

Rozpoczynając drugi rok pracy w Mołdawii, w Domu Polskim w Bielcach, chciałabym życzyć naszym wychowankom błogosławionego nowego roku szkolnego 2023/24.

Maria Drąg
Nauczycielka skierowana do pracy
dydaktycznej przez ORPEG

MIŁO POZNAĆ NOWEGO NAUCZYCIELA

Trochę o sobie.

Nazywam się Hanna Gałęcka i jestem ponownie skierowana przez ORPEG do pracy w Mołdawii, do Domu Polskiego w Bielcach.

Moja droga zawodowa jest długa, ale chciałabym ją choć trochę przybliżyć tym, którzy zechcą wiedzieć coś więcej o nowym nauczycielu, o mnie.

Pracę w charakterze nauczyciela rozpoczęłam już dawno, bo 1983 roku w Bydgoszczy. W tym mieście pracowałam do 2014 roku, w różnym charakterze, bo byłam nauczycielem, pedagogiem szkolnym i w ostatnich latach pracy w Bydgoszczy- dyrektorem szkoły. W 2014 roku swoją drogę zawodową związałam z Ośrodkiem Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Wtedy to przyjechałam pierwszy raz do Mołdawii. W ciągu kilku lat mogłam sprawdzić się jako nauczyciel w Kiszyniowie, Sorokach i Tyrnowej. Pięć lat temu zaproponowano mi skierowanie do Rumunii i tam też przepracowałam w Colegiul „Alexandru Cel Bun” w Gurze Humorului pięć lat. Czas ten okazał się dużym sukcesem, bo praktycznie co roku uczniowie moi uzyskiwali tytuły Finalistów Międzynarodowej Olimpiady Literatury i Języka Polskiego w Warszawie. Ja osobiście również zostałam nagrodzona dwukrotnie przez Ministra Edukacji w Rumunii. W tym roku w miesiącu czerwcu Minister Edukacji w Polsce wręczył Medale Edukacji dla zasłużonych nauczycieli. Muszą się pochwalić, że również i ten zaszczyt mnie nie ominął.

Bielce kojarzą mi się z bardzo miłą dla mnie uroczystością, bo właśnie tu w Domu Polskim w 2017 roku został mi wręczony Złoty Krzyż Zastugi



przyznawany przez Prezydenta RP. Z wielką przyjemnością wróciłam więc do Mołdawii, do Bielc.

Prywatnie jestem babcią półtorarocznego Maksymiliana, Kocham wieś, zwierzęta (szczególnie psy), naturę i

dobrą muzykę. Lubię przebywać z dala od zgiełku i hałasu, choć z natury jestem otwarta i bardzo towarzyska.

Hanna Gałęcka
Nauczycielka skierowana do pracy przez
ORPEG Mołdawia, Bielce

„Cokolwiek w życiu robisz, rób to całym sercem” – Konfucjusz

Cześć. Nazywam się Anna Melnik. Po raz pierwszy przekroczyłam próg Domu Polskiego osiem lat temu.

Czułam, że powinnam zostawić coś po sobie w tym miejscu, ponieważ mam polskie korzenie. Ponadto chciałam nauczyć się języka polskiego. Przyszłam z najstarszym synem, potem dołączył najmłodszy i tak moje życie „kręciło się” wokół Domu Polskiego. Najpierw była nauka języka, potem wolontariat przy organizacji wydarzeń. To była wielka przyjemność być członkiem Koła Polskich Mam. Potem były wyjazdy do Polski z grupami dzieci, organizowałam też kreatywne zajęcia z osobami starszymi. Wszystko było „dopracowywane” i rozwijane.

Pojawił się pomysł przyprowadzenia do Domu Polskiego grupy małych przedszkolaków. To było najbardziej aktywne sześć lat mojego wolontariatu. Zrekrutowaliśmy grupę przedszkolaków i wspólnie z nauczycielami języka polskiego zorganizowaliśmy zajęcia plastyczne. Dzieciom bardzo podobała się nauka języka poprzez kreatywność. Rysowaliśmy, rzeźbiliśmy, kleiliśmy, śpiewaliśmy, a w międzyczasie uczyliśmy się podstawowych słów: kolorów, liter, liczenia, dzikich i domowych zwierząt, owoców, warzyw, pór roku i wielu innych. Od tego czasu minęły cztery lata. Kiedy pierwsza grupa dzieci podrosła, stało się to bardzo szybko, szkoda było je puszczać do innych nauczycieli, ale zajęcia im się nie podobały, byli przygotowani, dużo wiedzieli, a dzieciom łatwiej było się przestawić i zaangażować w język, bo nie był już dla nich trudny do zrozumienia.



Z czasem udało się zebrać drugą grupę wspaniałych dzieci. Dzieci są pełne pozytywnej energii, ponieważ zawsze z niecierpliwością czekają na lekcje i przychodzą na ćwiczenia. Od sześciu lat aktywnie uczestniczą w zajęciach z najwspanialszymi dziećmi.

Niestety, są chwile, kiedy trzeba pożegnać się z życiem. I choć każde pożegnanie nie jest łatwe, to trzeba mieć odwagę odejść, zamknąć drzwi i otworzyć nowe. Kolejnym etapem mojego życia są studia. Zawsze będę powtarzać, że na naukę nigdy nie jest za późno. Bardzo się jednak cieszę, że moją inicjatywę wsparła przedsiębiorcza pani Ałta Filipowska, wspaniała wychowanka naszego polskiego domu, która zgodziła się kontynuować zajęcia kreatywnego pisania z moimi dziećmi wraz z naszą nową nauczycielką, panią Hanną Gątecką.

Życzę im twórczych sukcesów, wielu ciekawych pomysłów i oczywiście służę wsparciem i pomocą.

Dziękuję wszystkim rodzicom za wspaniałe sześć lat, za Wasze utalentowane dzieci. każde dziecko to niepowtarzalna osobowość! Życzymy sukcesów i udanego roku szkolnego!

Anna Melnik

P.S.: W imieniu wszystkich dzieci, rodziców i pracowników Domu Polskiego pragniemy wyrazić wdzięczność Pani Annie Itrud za jej poświęcenie, za każdą minutę spędzoną w murach tej organizacji! Życzymy powodzenia w realizacji nowych planów, dobrych ludzi na swojej drodze i dużo zdrowia!

lonii jako emigrantach i Polakach za granicą czyli tych, którzy nie opuścili miejsca zamieszkania a mimo to znaleźli poza ojczyzną. Szacuje się, że to diaspora przekraczająca obecnie 20 milionów osób i z myślą o nich w 1990 roku, z inicjatywy marszałka Senatu RP pierwszej kadencji prof. Andrzeja Stelmachowskiego, przy udziale wielu autorytetów naukowych, hierarchów kościelnych, posłów i senatorów, działaczy społecznych i niepodległościowych, powstała organizacja pozarządowa Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

Cele zapisane w statucie organizacji odzwierciedlają wszystkie aspekty relacji Polonii i Polaków za granicą z Ojczyzną i prowadzą do wytworzenia stałych więzi oraz współpracy między tymi środowiskami. Do najważniejszych zaliczyć należy propagowanie, wspieranie i prowadzenie nauczania języka polskiego oraz podtrzymywanie jego znajomości wśród Polonii i Polaków mieszkających za granicą, upowszechnianie w środowiskach polonijnych wiedzy o kulturze polskiej i współczesnych zjawiskach w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym kraju, pogłębianie w Polsce wiedzy o Polonii i emigracji, działanie na rzecz polskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami kraju, pomoc w zapewnieniu opieki duszpasterskiej w języku polskim, wspieranie dążeń emigracji i środowisk polonijnych do umacniania swych pozycji społeczno-ekonomicznych w krajach osiedlenia, obronę praw polskiej mniejszości narodowej, animację aktywności sportowych jak uniwersalnej więzi łączącej Polonię w aktywnym i zdrowym sposobie życia, działanie na rzecz rozwoju regionalnego.

Realizowane są w różnych formach, począwszy od cyklicznych Zjazdów Polonii i Polaków z zagranicy, których historia sięga konferencji rzymskiej „Kraj – Emigracja” pod patronatem papieża Jana Pawła II, na której po raz pierwszy spotkali się Polacy ze Wschodu i Zachodu, i która przygotowała zwołanie I Zjazdu. Podobnie Stowarzyszenie jest inicjatorem i współorganizatorem wielu spotkań dedykowanych przedstawi-

cielom polonijnych środowisk nauczycieli, dziennikarzy, lekarzy, inżynierów, naukowców, młodzieży, sportowców, artystom kultury polską sztukę i folklor. Wydarzenia takie jak Światowy Zjazd Nauczycieli Polonijnych, Kongresy Oświaty Polskiej na Wschodzie, konferencje metodyczne dla nauczycieli, Letnia Akademia Kultury i Języka Polskiego, Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej „Orle Gniazdo”, kongresy Polonii medycznej, fora nauki polskiej poza granicami kraju, Dni Polonii i Polaków za granicą organizowane w różnych krajach na całym świecie, Festiwal Chórów Polonijnych, Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych, Studium dla choreografów tańca, Światowe Letnie i Zimowe Igrzyska Polonijne, mistrzostwa o zasięgu globalnym w sportach żeglarskich, biegach, piłce siatkowej i koszykówce gromadzące tysiące uczestników, to tylko niektóre ze stałych i wieloletnich programów Wspólnoty Polskiej. Należy dodać do tego wysiłki na rzecz zachowania dziedzictwa polskiego kulturowego na obczyźnie. Służą temu prace remontowe i konserwatorskie zabytków polskich lub z Polską związanych – przykładem niech będzie rewitalizacja Katedry Metropolitalnej we Lwowie i bieżące inwestycje w centra polskiej kultury i edukacji na całym świecie. Rozbudowa Domu Polskiego w Wilnie jest największą taką inwestycją Stowarzyszenia ostatnich lat. Wszystkie miejsca związane z polską aktywnością - w Ameryce Południowej, Stanach Zjednoczonych Ameryki, Australii, Europie czy Azji – mogą liczyć na wsparcie Stowarzyszenia.

Wydarzenia ostatnich lat związane z sytuacją w Ukrainie i Białorusi spowodowały rozszerzenie aktywności Stowarzyszenia o nowe obszary pomocy humanitarnej. Obok realizowanych już wcześniej akcji pomocy medycznej dla środowisk polskich na Wschodzie, doszła konieczność bezpośredniego wsparcia uchodźców wojennych czy osób represjonowanych przez totalitarne reżimy. Centrum Pomocy Humanitarnej dedykowane naszym rodakom z Białorusi, akcja pomocy Polakom z Ukrainy mają za zadanie skuteczne rozwiązywanie doraźnych problemów

związanych osiedleniem się w Polsce, uzyskaniem Karty Polaka, zdobyciem zawodu lub nostryfikacją posiadanych kwalifikacji, nauki języka polskiego. Wpisuje się to w prowadzoną od wielu lat przez Wspólnotę Polską akcję repatriacji Polaków ze Wschodu, jednak dynamika toczącej się za naszą granicą wojny spowodowała potrzebę nagłego zintensyfikowania działań, co było możliwe dzięki włączeniu się w to dzieło wielu środowisk począwszy od władz samorządowych a skończywszy na wolontariuszach – w Polsce i poza naszymi granicami. Solidarność Polaków na całym świecie z rodakami z Ukrainy, działających za pośrednictwem Wspólnoty Polskiej, pozwala z optymizmem myśleć o powodzeniu budowania narodowej więzi ponad granicami opartej na wspólnych wartościach i przekonaniach.

Skuteczna działalność Wspólnoty Polskiej opiera się na relacjach ze środowiskami polskimi i polonijnymi na całym świecie, począwszy od struktur ponadregionalnych jak Rada Polonii Świata czy Europejska Unia Wspólnot Polonijnych, przez regionalne – przykładem stali i wieloletni partnerzy - Kongres Polonii Amerykańskiej, Kongres Polonii Kanadyjskiej, Rada Naczelna Polonii Australijskiej, Związek Polaków na Wschodzie. 565 podmiotów z 54 krajów uczestniczy w pracy Stowarzyszenia na rzecz Polaków mieszkających poza ojczyzną. Wspólnota Polska jest uczestnikiem wszystkich narodowych programów na rzecz Polonii realizując zadania finansowane z budżetu państwa ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Sportu, Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Obrony Narodowej. Ważnym ogniwem w tym dziele jest – z roku na rok większy - udział samorządów lokalnych, uczelni wyższych, organizacji społecznych. To świadczy, że popularyzowana od 32 lat przez Stowarzyszenie idea jedności – wspólnoty - Polaków z całego świata znajduje uznanie.

W PORTALU WSPÓLNOTY POLSKIEJ
<http://wspolnotapolska.org.pl/wiadomosci.php?id=8599>